

Słowa kluczowe: Serce Jezusa, chrześcijaństwo, Benedykt XVI, miłość chrześcijańska

Keywords: the Heart of Jesus, Christianity, Benedict XVI, Christian love

S. Małgorzata Pagacz USJK

AKADEMIA KATOLICKA W WARSZAWIE

ORCID: 0000-0003-4504-9142

TAJEMNICA SERCA JEZUSA ISTOTĄ CHRZEŚCIJAŃSTWA WEDŁUG BENEDYKTA XVI

Tajemnica Serca Jezusa zajmuje ważne miejsce w nauczaniu Benedykta XVI. Papież zaznacza i przekonuje, że w Sercu Jezusa wyraża się sama istota chrześcijaństwa. Akcentowanie znaczenia kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa stanowi wezwanie skierowane do wszystkich wiernych, aby otwierać się na tajemnicę Boga i Jego miłości oraz pozwalać, by ta miłość prawdziwie ich przemieniała. Benedykt XVI pokazuje, że zadaniem chrześcijan, zarówno w przeszłości, jak i teraz, jest „pogłębianie więzi z Sercem Jezusa, tak aby ożywiała się ich wiara w zbawczą miłość Boga i by mogli ją przyjmować coraz lepiej w swoim życiu” (Benedykt XVI, 2006a, s. 4). Przestrzega, by nigdy nie oddalać się od źródła wszelkich łask, którym jest przebite na krzyżu Serce Zbawiciela.

TAJEMNICA BOŻEGO SERCA

Benedykt XVI zaznacza, że tajemnica Serca Bożego, która ukazuje niepojętą miłość Boga do człowieka, przedstawiona jest już w Starym Testamencie. Warto zauważyć, że papież zajmował się teologiczną treścią misterium Bożego Serca jeszcze wiele lat przed wyborem na Stolicę Piotrową. Ważny owoc prowadzonych przez niego badań został zawarty w artykule z 1981 roku, zatytułowanym *Tajemnica Wielkiej Nocy jako najgłębsza treść i podstawa kultu Serca Jezusowego*, który powstał z okazji dwudziestopięciolecia ogłoszenia encykliki *Haurietis aquas* Piusa XII.

Joseph Ratzinger/Benedykt XVI (Benedykt XVI, 2009, s. 36; Ratzinger, 1994, s. 60) wskazuje, że w Starym Testamencie dwudziestossześcioraz jest mowa o Sercu Boga, uważanym za ośrodek Jego woli, za miarę osądu człowieka: według Bożego Serca sądzony jest człowiek. Natomiast tym, co zadaje ból Sercu Boga, są grzechy człowieka – one są powodem, dla którego Bóg postanawia zesłać potop (zob. Rdz 6,9-7,24). Jednak później wzrusza Go ludzka słabość i przebacza.

Papież Benedykt XVI (już wcześniej jako Joseph Ratzinger) zwraca szczególną uwagę na fragment Starego Testamentu, w którym temat Bożego Serca przedstawiony jest w sposób całkowicie jasny – jest to jedenasty rozdział Księgi Ozeasza. Podobnie już Pius XII (1956, Ic) – którego nauczanie wielokrotnie przywołuje Benedykt XVI – w encyklice *Haurietis aquas* zauważa, że żaden z proroków nie przedstawia bardziej dobitnie niż Ozeasz uczuć nieprzerwanej miłości Boga do swego narodu. Miłość ta nie zmniejsza się ani nie znika wobec perfidnej niewierności czy zdrady.

Księga Ozeasza opisuje wielkość miłości, z jaką Pan Bóg zwrócił się do Izraela u zarania jego dziejów: „Miłowałem Izraela, gdy jeszcze był dzieckiem, i syna swego wezwałem z Egiptu” (Oz 11, 1). Prorok Ozeasz ukazuje wymiar *agape* w miłości Boga do człowieka – miłość ta zostaje dana zupełnie bezinteresownie, bez żadnej wcześniejszej zasługi człowieka, jest miłością przebaczącą i „nieskończenie przewyższa aspekt darmości” (Benedykt XVI, 2005, nr 10). Jednak na wytrwałą miłość Bożą Izrael odpowiada obojętnością, a wręcz niewdzięcznością i zerwaniem Przymierza. Wobec tego Pan Bóg przyznaje: „Im bardziej ich wzywałem, tym dalej odchodzili ode Mnie” (Oz 11, 2). W tej sytuacji wydawałoby się, że Bóg powinien osądzić swój lud i w rezultacie wyrzec się go. „Bóg powinien cofnąć powołanie Izraela, wydać go jego wrogom” (Ratzinger, 1994, s. 60). Jednak tak się nie dzieje, gdyż Bóg jest Bogiem, a nie człowiekiem, i nigdy nie pozostawia Izraela: „Jakże cię mogę porzucić, Efraimie, i jak opuścić ciebie, Izraelu? (...) Moje serce na to się wzdryga i rozpalają się moje wnętrzności. Nie chcę, aby wybuchnął płomień mego gniewu i Efraima już więcej nie zniszczę, albowiem Bogiem jestem, nie człowiekiem; pośrodku ciebie jestem Ja – Święty, i nie przychodzę, żeby zatracać” (Oz 11, 8-9) (Benedykt XVI, 2005, nr 10, 2009, s. 36).

Benedykt XVI nie waha się nazwać przebaczącej miłości Boga do swego ludu, do człowieka miłością namiętną i podkreśla, że jest ona tak wielka, iż „zwraca Boga przeciw Niemu samemu, Jego miłość przeciw Jego sprawiedliwości” (Benedykt XVI, 2005, nr 10). Papież pokazuje ponadto, w jakim świetle może odczytywać te tajemnice chrześcijanin. Uczeń Chrystusa dostrzega zarysowujące się już w tych wydarzeniach misterium Krzyża. „Bóg tak bardzo miłuje człowieka, że sam stawszy się człowiekiem, przyjmuje nawet jego śmierć i w ten sposób godzi sprawiedliwość z miłością” (tamże). Stary Testament, ukazując niepojętą miłość Boga do Izraela,

otwiera na przyjęcie największego wyrazu miłości, która objawiła się w tajemnicach Wcielenia i Odkupienia. Przebite Serce Ukrzyżowanego jest dosłownym spełnieniem proroctwa Ozeasza mówiącego o wzdryganiu się Bożego Serca, które „poprzez współczucie obala swoją własną sprawiedliwość, i właśnie przez to pozostaje sprawiedliwe” (Ratzinger, 1994, s. 61). Nowy Testament ukazuje, że „wzdryganie się” Serca polega na tym, że teraz sam Bóg cierpi w swoim Synu. „Sam Bóg bierze na siebie los zniszczonej miłości, zajmuje miejsce grzesznika i oddając je Synowi, czyni je na nowo wolnym dla ludzi, nie tylko dla Izraela, lecz dla wszystkich narodów” – wyjaśnia Joseph Ratzinger (tamże).

POZNANIE MIŁOŚCI BOŻEJ W JEZUSIE CHRYSZTUSIE

Teologia Bożego Serca prezentowana przez Benedykta XVI jest przede wszystkim zorientowana chrystologicznie (Szymik, 2010, s. 258). Papież pokazuje kluczową i niezastąpioną wartość prawdziwego i głębokiego poznania miłości Bożej w Jezusie Chrystusie. Swoją pierwszą encyklikę poświęca właśnie tematu miłości. Aby wyrazić zwięzłą zasadę chrześcijańskiego życia, przytacza słowa z Pierwszego Listu św. Jana: „Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam” (1 J 4, 16). Chrześcijanin to ten, kto uwierzył miłości Boga – w tym wyraża się podstawowe wyzwanie jego życia. Człowiek staje się więc chrześcijaninem dzięki spotkaniu z Osobą, a nie na mocy podjęcia decyzji etycznej czy przyjęcia jakiejś idei (Benedykt XVI, 2005, nr 1). „Bóg objawił się w sposób najgłębszy przez wcielenie swego Syna, stając się w Nim «widzialny», i dlatego dzięki więzi z Chrystusem możemy poznać, kim jest naprawdę Bóg” – zauważa papież (Benedykt XVI, 2006a, s. 4). Wyjaśnia, że miłość Boża znalazła swój najgłębszy wyraz w ofercie, jaką Chrystus złożył na krzyżu. Człowiek może zaś ciągle na nowo rozpoznawać bezgraniczną miłość Boga, kiedy kontempluje cierpienie, mękę i śmierć Jezusa. Ewangeliczne zdanie: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3, 16) stanowi przypomnienie, że wiara chrześcijańska uznaje miłość za swoją główną zasadę (Benedykt XVI, 2005, nr 1, 2006a, s. 4).

„Miłość Boga do ludzkości objawiła się z niezwykłą wyrazistością za pośrednictwem Serca Jezusa” – stwierdza Benedykt XVI (2006c, s. 47). Treść kultu i nabożeństwa do Serca Jezusa stanowi właśnie tajemnica miłości Boga do każdego człowieka. Tajemnica ta jest zarazem fundamentem każdej prawdziwej duchowości i pobożności chrześcijańskiej (Benedykt XVI, 2006a, s. 4-5). Papież zaznacza, że podstawy nabożeństwa do Najświętszego Serca Jezusa – w którym łączą się harmonijnie głębia teologiczna i pobożność ludowa (Benedykt XVI, 2006c, s. 47) – są tak

dawne, jak samo chrześcijaństwo. „Być chrześcijaninem można bowiem jedynie wpatrując się w krzyż naszego Odkupiciela: «Tego, którego przebili» (J 19, 37; zob. Za 12, 10)” – stwierdza papież (Benedykt XVI, 2006a, s. 5). Serce Jezusa to symbol wiary chrześcijańskiej, który jest szczególnie bliski zarówno ludowi, jak i mistykom czy teologom (Benedykt XVI, 2008b, s. 43).

Serce Boga jest pełne współczucia – wzrusza się i obdarza ludzkość całą swoją miłością, która jest zarazem tajemnicza, niezmierna i żarliwa. Papież Benedykt XVI (2009, s. 36) podkreśla, że Bóg nie tylko nie zniechęca się, kiedy lud, który sobie wybrał, okazuje Mu niewdzięczność i Go odrzuca, lecz ponadto okazuje nieskończone miłosierdzie: „posyła na świat swojego Jednorodzonego Syna, aby wziął na siebie los zniszczonej miłości; ażeby, pokonując moc zła i śmierci, mógł przywrócić godność dzieci istotom ludzkim, zniewolonym przez grzech. To wszystko ma wysoką cenę – Jednorodzony Syn Ojca składa z siebie ofiarę na krzyżu: «Umiłowawszy swoich na świecie, do końca ich umiłował» (J 13, 1)”. Tajemnica Serca Zbawiciela mieści więc w sobie tajemnicę miłości, jaką Bóg kocha człowieka i którą objawia, wydając swego Syna.

Tajemnica Serca Jezusa niesie z sobą prawdę o współcierpieniu Boga. W Wydarzeniu Jezusa Chrystusa Bóg okazuje się osobiście zaangażowany w cierpienie człowieka i objawia się jako Ten, który całą udrukę istniejącą w świecie bierze na siebie jako krzyż, aby pokonać śmierć i ukazać moc zmartwychwstania. Jezus Chrystus jest więc współczuciem Boga, które przyjmuje postać współcierpienia – współcierpienie zaś we właściwym tego słowa znaczeniu jest aktem miłości. (Ratzinger, 2001, s. 180; Szymik, 2010, s. 250-251). Zdaniem Jerzego Szymika (2010, s. 250-251) powyższa myśl to jedna z absolutnie centralnych tez *theologiae benedictae*. Joseph Ratzinger (1994, s. 65) wskazuje, że w Sercu Jezusa – które zbawia przez to, że się ofiaruje – znajduje się centrum chrześcijaństwa: „w Nim zostało powiedziane wszystko, co rzeczywiście wstrząsająco nowe, a co dzieje się w Nowym Przymierzu”.

Biorąc pod uwagę rok liturgiczny, uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa to trzecia i ostatnia z uroczystości przypadających po okresie wielkanocnym – następuje ona po uroczystościach Najświętszej Trójcy i Bożego Ciała. Według Benedykta XVI (2008b, s. 43), ta kolejność nie jest bez znaczenia – ukazuje ruch dośrodkowy: ruch ducha, którego prowadzi sam Bóg. „Z nieskończonego horyzontu swojej miłości Bóg zechciał wejść w granice historii i ludzkiej kondycji, przyjmując ciało i serce; a dzięki temu my możemy oglądać i spotykać w skończoności to, co nieskończone, niewidzialną i niewyraźną tajemnicę w ludzkim Sercu Jezusa z Nazaretu” – wyjaśnia papież (Benedykt XVI, 2008b, s. 43). Misterium Bożego Serca jest tajemnicą chrystologiczną – ukazuje współcierpienie Boga ze światem, a w krzyżu Chrystusa objawia Boga, który z miłości do grzeszników zwraca się

przeciw samemu sobie. Serce Boga nie jest w stanie porzucić, opuścić ani zatracić człowieka, jest pełne miłości i zgody na współcierpienie (Szymik, 2010, s. 257). Joseph Ratzinger (1994, s. 55) zauważa, że jawi się ono jako „kwintesencja cierpienia, bez którego nie byłoby męki Syna”.

Tajemnica Serca Jezusa zawiera więc w sobie tajemnice Wcielenia i Odkupienia, a zarazem w prosty i autentyczny sposób wyraża «dobrą nowinę» o miłości Boga (Benedykt XVI, 2008b, s. 43). Analizując nauczanie papieża, Jerzy Szymik (2012, s. 17) stwierdza: „Oto Dobra Nowina chrześcijaństwa, jego najczystsza, nadziejerodna Ewangelia: stwórczy Rozum ma serce i jest miłością; to serce jest tożsame – dzięki chrystologicznej Tajemnicy Inkarnacji – z Najświętszym Sercem Jezusa”. Papież Benedykt XVI (2006c, s. 47) wielokrotnie przypomina, że kult Najświętszego Serca Jezusa jest zakorzeniony w tajemnicy Wcielenia, która ukazuje jak Bóg „w swojej paradoksalnej miłości przekroczył samego siebie i wszedł w ciało, a przez to w mękę ludzkiego bytu” (Ratzinger, 1994, s. 52). Symbolem miłości przewyższającej śmierć jest przebity włócznią bok Zbawiciela. Naoczny świadek, apostoł Jan, mówi o tym wydarzeniu: „Jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok, a natychmiast wypłynęła krew i woda” (J 19, 34) (Benedykt XVI, 2010, s. 36, 2009, s. 36). Przebity bok Odkupiciela jest źródłem, z którego płynie poznanie najgłębszej miłości Boga do człowieka.

WPATRYWANIE SIĘ W SERCE JEZUSA – DOŚWIADCZENIE MIŁOŚCI BOŻEJ

„Nie wystarczy poznać Boga; żeby móc Go rzeczywiście spotkać, trzeba Go także kochać. Poznanie ma się stać miłością” – stwierdza Benedykt XVI (2008a, s. 185). Aby słowa te mogły się urzeczywistnić, papież wielokrotnie zachęca, by oddawać się kontemplacji przebitego Serca Jezusa Ukrzyżowanego. Spojrzenie na zraniony bok Chrystusa, o którym mówi św. Jan w swojej Ewangelii (zob. J, 19, 37), zawiera w istocie to, co jest punktem wyjścia pierwszej encykliki Benedykta XVI, poświęconej miłości. Papież rozpoczyna ten dokument od słów: „Bóg jest miłością: kto trwa w miłości, trwa w Bogu, a Bóg trwa w nim” (1 J 4, 16). Zdanie to wyraża istotę wiary chrześcijańskiej, chrześcijański obraz Boga oraz wynikający z niego obraz człowieka. Prawda o Bogu, który jest miłością, może być w szczególny sposób kontemplowana w przebitym boku Jezusa, w Jego Sercu. „Poczynając od tego spojrzenia, chrześcijanin znajduje drogę swego życia i swojej miłości” – zaznacza papież (Benedykt XVI, 2005, nr 12). Kontemplacja zranionego Serca Jezusa jest nieodłączną częścią życia chrześcijańskiego.

Tajemnicą Jezusa Chrystusa jest Jego przebite Serce, „najgłębsza rana najgłębszej miłości. Poznać tę Tajemnicę – Tajemnicę Boga samego – można jedynie

patrząc na tego, którego przebodli (J 19, 37); uczestnicząc w ranie miłości, widząc rzeczywistość z jej otwartego wnętrza” (Szymik, 2010, s. 68-69). Benedykt XVI zachęca wierzących, by kierowali wzrok w głąb Serca Jezusa, które w momencie śmierci zostało otwarte włócznią rzymskiego żołnierza. „Jego Serce jest otwarte dla nas i przed nami, a przez to jest dla nas otwarte Serce samego Boga” – zauważa papież (Benedykt XVI, 2010, s. 36). Wielokrotnie przywołuje rozważania znajdujące się w encyklice *Haurietis aquas* Piusa XII. Zauważa, że dokument ten słusznie przypomina, że rana w boku Chrystusa oraz rany po gwoździach były przez wieki dla wielu wierzących znakami miłości, która w sposób znaczący i głęboki kształtowała ich życie. Rozpoznanie miłości Bożej w Ukrzyżowanym Panu było dla nich wewnętrznym doświadczeniem, pod wpływem którego za św. Tomaszem Apostołem mogli wyznać: „Pan mój i Bóg mój!” (J 2, 28). Było to zarazem ich wyznanie wiary, uwielbienia i miłości, które łączyło się z bezwarunkowym przyjęciem miłości Bożej (Benedykt XVI, 2006a, s. 6; Pius XII, 1956, IVa). Joseph Ratzinger (1994, s. 53) w tym kontekście przypomina myśl św. Bonawentury: „Rana ciała ukazuje więc duchową ranę (...). Poprzez tę widzialną ranę oglądamy niewidzialną ranę miłości”. Wskazuje, że słowa te są stałym punktem odniesienia każdego kultu Serca Jezusowego (tamże). Przebite Serce Zbawiciela nie jest ocaleniem samego siebie, lecz oddaniem się: „ocala ono świat przez to, że się otwiera” (tamże, s. 65).

Benedykt XVI podkreśla, że nie można rozdzielać poznania miłości Boga i jej doświadczenia. Odwołując się do encykliki *Haurietis aquas* Piusa XII (1956), stwierdza, że „głębsze znaczenie kultu miłości Bożej ujawnia się dopiero wówczas, kiedy z większą uwagą rozważa się jego wpływ nie tylko na poznanie, ale również i przede wszystkim na osobiste doświadczenie tej miłości w pełnym ufności oddaniu się jej na służbę” (Benedykt XVI, 2010, s. 5). Tym, co umożliwia prawdziwe poznanie miłości Bożej jest postawa pokornej modlitwy i wielkodusznej gotowości. „Takie wewnętrzne nastawienie sprawia, że spojrzenie na przebity włócznią bok zamienia się w milczącą adorację. Wpatrywanie się w przebity bok Pana, z którego wypływają «krew i woda» (zob. 19, 34), pomaga nam rozpoznać liczne dary łaski stamtąd się wywodzące (zob. *Haurietis aquas*, 34-41) i otwiera nas na wszystkie inne formy chrześcijańskiej pobożności, zawierające się w kulcie Serca Jezusa” – zaznacza papież (Benedykt XVI, 2010, s. 5). Kontemplacja przebitego boku Jezusa, której towarzyszą odpowiednie postawy człowieka wierzącego, staje się modlitewnym poznaniem i doświadczeniem miłości Serca Zbawiciela.

Benedykt XVI (2010, s. 38) pokazuje, że tajemnica Serca Jezusa przywodzi na myśl dwa główne sakramenty, którymi żyje Kościół: chrzest i Eucharystię. Zranione i przeszyte włócznią Serce Zbawiciela staje się źródłem: wypływają z niego woda i krew. „Z przebitego boku Pana, z Jego otwartego serca bije źródło żywej

wody, która płynie przez wieki i tworzy Kościół. Otwarte serce jest źródłem nowej rzeki życia” (tamże). W tym kontekście można odnieść się także do prorocstwa Ezechiela, który ujrzał rzekę wypływającą z nowej świątyni, dającą urodzaj i życie (zob. Ez 47). Benedykt XVI stwierdza: „sam Jezus jest nową świątynią, a Jego otwarte Serce to źródło, z którego wypływa rzeka nowego życia, które jest nam przekazywane w chrzcie i Eucharystii” (Benedykt XVI, 2010, s. 38). Doświadczenie miłości Bożego Serca ma więc także wymiar sakramentalny.

„Prawdziwy kult Najświętszego Serca Jezusa zachowuje swoje znaczenie i pociąga w sposób szczególny dusze spragnione Bożego miłosierdzia, znajdujące w Nim nieskończone źródło, z którego czerpią wodę życia, by nawadniać pustynie ludzkiej duszy i rozbudzać nadzieję” – stwierdza Benedykt XVI (2006c, s. 47). Praktyka nabożeństwa do Serca Pana Jezusa i dostrzeganie miłości Bożej w Nim zawartej ma pomagać wiernym, by nieustannie pamiętali o tym, że Chrystus dobrowolnie przyjął cierpienie i złożył samego siebie w ofierze, oddając życie dla zbawienia ludzi. To nabożeństwo powinno być uznaniem i przyjęciem z wdzięcznością miłości Bożej, a także otwieraniem się na tę miłość, tak aby to ona przede wszystkim kształtowała i przemieniała życie człowieka. Duch Święty, który mieszka w wierzących, zachęca ich i przynagla, by wielkodusznie przyjmowali miłość, którą Bóg chce ich obdarzać. Kult Najświętszego Serca Jezusa to zaproszenie do całkowitego oddania się i poświęcenia zbawczej miłości Chrystusa, celem tego kultu jest zacieśnienie więzi z Bogiem. Jest to więc całkowite skoncentrowanie na miłości Boga, który ofiaruje siebie; co ma niezastąpioną wartość dla wiary i dla życia w miłości (Benedykt XVI, 2006a, s. 6): „Wiara pojmowana jako owoc doświadczenia miłości Bożej jest łaską, darem Bożym. Jednakże człowiek będzie mógł doświadczyć wiary jako łaski jedynie w takim stopniu, w jakim przyjmuje ją w swoim wnętrzu jako dar, którym stara się żyć” (tamże). Kontemplacja przebitego Serca Jezusa jest sposobnością otwierania się na łaskę Boga i dostrzegania obdarowania.

Powyższe rozważania prowadzą do kluczowego w danym temacie stwierdzenia papieża Benedykta XVI i zarazem wyjaśniają je: „W Sercu Jezusa wyraża się sama istota chrześcijaństwa; w Chrystusie została nam objawiona i dana cała rewolucyjna nowość Ewangelii: Miłość, która nas zbawia i sprawia, że już żyjemy w wieczności Boga” (Benedykt XVI, 2009, s. 36). Natomiast rozwinięciem tej prawdy są słowa Listu św. Pawła do Efezjan: „Bóg, będąc bogaty w miłosierdzie, przez wielką swą miłość, jaką nas umiłował, i to nas, umarłych na skutek występków, razem z Chrystusem przywrócił do życia (...) razem też wskrzesił i razem posadził na wyżynach niebieskich – w Chrystusie Jezusie” (Ef 2, 4-6). Być w Chrystusie Jezusie oznacza – jak wyjaśnia papież (Benedykt XVI, 2009, s. 36) – już zasiadać na wyżynach niebieskich.

Benedykt XVI przekonuje, że każdy człowiek potrzebuje mieć jakieś „centrum” życia, źródło prawdy i dobroci, z którego może czerpać w codziennych trudnościach i zmieniających się różnych sytuacjach: „Każdy z nas, kiedy przystaje w ciszy, potrzebuje poczuć nie tylko bicie własnego serca, ale – jeszcze głębiej w swoim wnętrzu – pulsowanie niezawodnej obecności, wyczuwalnej zmysłami wiary, ale o wiele bardziej realnej: obecności Chrystusa, serca świata” (Benedykt XVI, 2008b, s. 43). Serce Jezusa jest miejscem, do którego wierzący może zawsze przyjść, znajdując pewne oparcie. Papież przynagla zarazem do tego, by uczyć się myśleć tak, jak myślał Chrystus; by uczyć się myśleć razem z Nim. „A myślenie nie jest to tylko czynność umysłu, jest to również myślenie sercem. Uczuć Jezusa Chrystusa uczymy się wtedy, kiedy uczymy się razem z Nim myśleć” – stwierdza Benedykt XVI (2008a, s. 189). Zadanie wyznaczone przez papieża – myślenie sercem razem z Jezusem – jest niezbędną cechą wpisaną w całościową i dającą syntezę wizję zbawczej i chrystocentrycznej logiki, którą prezentuje Benedykt XVI. Zachęca on do tego, by myśleć i odczuwać z Chrystusem, a tym sposobem poznać i kochać, bez wykluczania jakiegokolwiek z władz człowieka, ale w ich harmonijnym dopełnieniu (Szymik, 2012, s. 145).

Benedykt XVI przywołuje również słowa św. Jana Pawła II:

„Spoglądając na Serce Jezusa, serce człowieka uczy się poznawać prawdziwy i jedyny sens własnego życia, uczy się swego przeznaczenia, rozumienia wartości prawdziwie chrześcijańskiego życia, uczy się strzec przed ułomnościami ludzkiego serca, łączenia synowskiej miłości wobec Boga z miłością bliźniego. Tak oto – a jest to prawdziwe zadośćuczynienie, którego oczekuje Serce Zbawiciela – na ruinach nienawiści i przemocy będzie mogła powstać cywilizacja Serca Chrystusa.” (Jan Paweł II, 1986, za: Benedykt XVI, 2006a, s. 4).

Nauczanie Benedykta XVI stanowi potwierdzenie i kontynuację nauczania jego poprzednika. Obaj papieże zapewniają, że kontemplacja Serca Jezusa jest źródłem błogosławieństwa i świętości oraz szkołą chrześcijańskiej miłości; stanowi sposobność wpatrywania się w Serce, które jest hojne dla wszystkich, którzy je wzywają.

ODPOWIEDŹ NA MIŁOŚĆ SERCA JEZUSA

Benedykt XVI wielokrotnie przypomina, że wiara chrześcijańska nie polega jedynie na przyjęciu zbioru prawd mówiących o Bogu, człowieku, świecie, życiu i śmierci, lecz jej istotę stanowi głęboka, prawdziwa i osobista więź z Jezusem Chry-

stusem. Relacja ta oparta jest na miłości Tego, który pierwszy umiłował i oddał życie, składając ofiarę z siebie dla zbawienia ludzi. Człowiek wierzący, odkrywając tak wielką miłość Chrystusa, odpowiada na nią sercem otwartym i gotowym miłować. Papież wyjaśnia, że miłować Jezusa oznacza ufać Mu również w godzinie próby, podążać za Nim drogą krzyża, w pewności nadziei, że nadejdzie kiedyś poranek zmartwychwstania. Stwierdza, że „miłość do Chrystusa wyraża się w pragnieniu życia zgodnego z myślami i uczuciami Jego Serca” (Benedykt XVI, 2006b, s. 59). Tym sposobem życie człowieka nabiera prawdziwego sensu; nie jest stratą, lecz realnym zyskiem (tamże; Szymik, 2010, s. 298).

Chrześcijanin przyjmuje więc z żywą wiarą słowa, które zapisał Ewangelista Jan: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3, 16) i czyni je przewodnimi w całym swoim życiu (Benedykt XVI, 2009, s. 38). Odkrywa nieustannie na nowo tajemnicę najczystszej miłości Boga, która najpełniej objawiła się w Sercu Jezusa konającego i pozwala się zdobyć Chrystusowi. Boskie Serce przyzywa więc serce człowieka. Wszyscy ochrzczeni są wezwani do tego, aby trwać w miłości Jezusa. Papież Benedykt XVI wskazuje, że Najświętsze Serce Zbawiciela „zachęca nas, abyśmy wyszli poza siebie, porzucili nasze ludzkie pewniki i zaufali Mu, a biorąc z Niego przykład, uczynili z siebie dar miłości bez zastrzeżeń” (tamże). Wierzący nie powinien nigdy oddalać się od źródła Miłości, którym jest Serce Odkupiciela przebite na krzyżu (tamże). Prawdziwy czciciel Najświętszego Serca Pana Jezusa pozwala ponadto, by «Ja» Chrystusa zajęło miejsce jego własnego «ja» (Benedykt XVI, 2006c, 47). Benedykt XVI (2009, s. 38) przypomina, zwłaszcza kapłanom, jak niezbędna jest „wiedza o miłości”, którą zdobywa się tylko wtedy, gdy „serce obcuje z Sercem” Chrystusa.

Doświadczenie miłości Serca Jezusowego ma realny wpływ na życie wierzącego: „Kto przyjmuje w swoim wnętrzu miłość Bożą, jest przez nią kształtowany. Człowiek, doświadczający Bożej miłości, przeżywa to jako «powołanie», na które powinien odpowiedzieć” (Benedykt XVI, 2006a, s. 6). Papież Benedykt XVI zauważa również, że dzięki wpatrywaniu się w Pana, który „przyjął nasze słabości i dźwigał choroby” (zob. Mt 8, 17), człowiek staje się bardziej uważny na cierpienia i potrzeby innych ludzi. Adoracyjna kontemplacja boku Chrystusa przebitego włócznią sprawia, że człowiek jest wrażliwy na zbawczą wolę Boga i ma gotowość jej przyjęcia. Ponadto jest zdolny zawierzyć Jego zbawczej i miłosiernej miłości, a równocześnie w wierzącym wzrasta pragnienie, by uczestniczyć w Bożym dziele zbawienia, oddając się Jemu całkowicie do dyspozycji (Benedykt XVI, 2006a, s. 6).

„Każdy chrześcijanin (...), biorąc za punkt wyjścia Chrystusa, powinien stać się źródłem, dającym życie innym. Powinniśmy dawać wodę życia spragnione-

mu światu” – wzywa papież (Benedykt XVI, 2010, s. 38), komentując słowa Jezusa z Ewangelii według św. Jana: „Jeśli ktoś jest spragniony, a wierzy we Mnie – niech przyjdzie do Mnie i pije!” (J 7, 37). Człowiek odkrywający miłość Bożego Serca i doświadczający jej jest przez nią kształtowany – wyzbywa się egoizmu, miłości własnej i szukania osobistych korzyści. Benedykt XVI zauważa: „Dary pochodzące z otwartego boku, z którego wypłynęły «krew i woda» (zob. J 19, 34), sprawiają, że nasze życie staje się również dla innych źródłem, z którego wypływają «rzeki wody żywej» (J 7, 38)” (Benedykt XVI, 2006a, s. 6, 2005, nr 7). Kult Najświętszego Serca Jezusa prowadzi wierzącego do jednoznacznych życiowych postaw. Ten, kto poznaje miłość Chrystusa, jest przez Niego przynaglany do konkretnej odpowiedzi, zgodnie ze słowami św. Jana Ewangelisty: „Po tym poznaliśmy miłość, że On oddał za nas życie swoje. My także winniśmy oddać życie za braci” (1 J 3, 16). Doświadczenie miłości, jakie daje kontemplacja przebitego boku Odkupiciela, odsuwa od człowieka niebezpieczeństwo zamykania i zasklepienia się w sobie, prowadzi do oderwania się od siebie, do dyspozycyjności i gotowości, by żyć dla innych (Benedykt XVI, 2006a, s. 6).

Czciciel Najświętszego Serca Pana Jezusa ma świadomość, że jego odpowiedź na miłość Chrystusa jest możliwa, ponieważ Bóg go pierwszy umiłował i Jego miłość jest uprzedzająca, została już wcześniej przez Niego dana. (Benedykt XVI, 2005, nr 14). Przyjmowanie miłości Boga – która staje się widzialna w tajemnicy krzyża i uobecnia się w każdej Eucharystii – stanowi fundamentalne doświadczenie osoby sprawującej kult Serca Zbawiciela. To doświadczenie ma zarazem podstawowe znaczenie w życiu wierzącego, który dzięki niemu staje się zdolny do miłości, służby i postawy ofiary. Ten, kto otwiera się na niepojętą miłość Boga, jest również wezwany do tego, by stawać się narzędziem w rękach Chrystusa, a przez to wiarygodnym głosicielem Jego miłości. Według Benedykta XVI (2005, nr 17, 2006a, s. 6) jest to proces i droga na całe życie – otwarcie się na wolę Bożą musi być nieustannie odnawiane, bo „miłość nigdy nie jest skończona i spełniona; miłość zmienia się wraz z biegiem życia, dojrzewa i właśnie dlatego pozostaje wierna samej sobie”. Papież podkreśla, że wpatrywanie się w przebity włócznią bok Jezusa – który obrazuje niezmierną zbawczą wolę Boga – „nie może być zatem uważane za chwilowy przejaw kultu i nabożeństwa. Adorowanie miłości Bożej, która w symbolu «przebitego serca» znalazła swój wyraz historyczno-pobożnościowy, jest nieodzowne, aby więź z Bogiem pozostawała żywa” (Benedykt XVI, 2006a, s. 6). Tym sposobem serce człowieka ma stawać się podobne do Serca Zbawiciela.

Wierzący są powołani do współpracy w tajemniczym zamysle Ojca Niebieskiego. Plan ten polega na tym, by Chrystusa uczynić sercem świata, a urzeczywistnia się w historii, w miarę jak Jezus staje się Sercem ludzkich serc (Benedykt XVI, 2009, s. 38). Benedykt XVI głosi tę prawdę zwłaszcza prezbiterom, którzy złożyli

przrzeczenia kapłańskie i powołani są do tego, by być bliżej Zbawiciela. Zauważa, że wszelkie ludzkie braki, ograniczenia i słabości powinny prowadzić do Serca Jezusa. „Wezwanie do nawrócenia i do uciekania się do Bożego Miłosierdzia skierowane jest także do nas, drodzy kapłani; powinniśmy też zwracać się z pokorną, żarliwą i nieustającą prośbą do Serca Jezusa, aby nas zachowało od wielkiego niebezpieczeństwa – szkodenia tym, których mamy obowiązek zbawiać” – podkreśla papież (tamże) podczas uroczystego rozpoczęcia Roku Kapłańskiego, który został ogłoszony z okazji 150. rocznicy śmierci Świętego Proboszcza z Ars.

Warto zaznaczyć, że papież Benedykt XVI – który, biorąc pod uwagę ideową mapę współczesnego świata, jest uważany za jednego z największych obrońców prawdy o ludzkim rozumie i jego zdolności do poznania prawdy – nie pomija znaczenia kwestii serca (Szymik, 2019, s. 317). W kontekście mariologicznym, odwołując się do fragmentu Ewangelii według św. Łukasza (Łk 2, 19. 51), określa on serce jako wewnętrzny obszar pojmowania, w którym spotykają się ze sobą zmysły i duch, rozum i uczucie, widzenie zewnętrzne i wewnętrzne. (Ratzinger/Benedykt XVI, Balthasar, 2007, s. 61). Mówi również o sercu jako o „zakotwiczeniu ducha w rzeczywistości ciała” (Ratzinger, 1986, s. 173). Serce to centrum osobowego życia człowieka; ośrodek, w którym dochodzi do najwyższej syntezy i integralności tego, co rozumne i tego, co uczuciowe: myślenia i odczuwania. Człowiek jest wezwany do nieustannej troski o poszerzanie i pogłębianie swego serca (Ratzinger/Benedykt XVI, 2007, s. 41-42; Szymik, 2019, s. 317-318). Zdaniem Josepha Ratzingera (2001, s. 288) „chrześcijaństwo jest religią serca”.

Według Josepha Ratzingera/Benedykta XVI w relacji człowieka wierzącego z Bogiem uwzględnione więc musi zostać serce, to znaczy zdolność odczuwania i wrażliwość miłości. Pobożność zakorzeniona w tajemnicy Wcielenia cechuje się zaangażowaniem płynącym z serca do Serca; jest „pobożnością wielkanocną, ponieważ jako tajemnica cierpienia jest Wielkanoc zgodnie ze swą naturą tajemnicą serca” (Ratzinger, 1994, s. 57). Duchowość chrześcijańska nie jest żadną wersją stoicyzmu. „Chrześcijaństwo opiera się na wierze integralnej, przenikającej wszystko, co składa się na bycie człowiekiem; jest religią, która nie może się obejść bez tego, co cielesne, zmysłowe, emocjonalne” – zaznacza Jerzy Szymik (2010, s. 257), komentując rozważania kardynała Ratzingera.

Joseph Ratzinger przekonuje ponadto, że ludzkiej emocjonalności nie można spychać w irracjonalizm, a ciała nie wolno traktować wyłącznie instrumentalnie. Pokazuje, że zmysły i uczucia mają swoje nieusuwalne miejsce w poznaniu teologicznym, ponieważ są istotnym wyposażeniem człowieka miłującego (Ratzinger, 1994, s. 53-54; Szymik, 2010, s. 69). Przestrzega przed potępianiem emocjonalności w pobożności, gdyż taka postawa niejednokrotnie rodzi emocjonalność,

która pozostaje nieuporządkowana i bez związku z kultem. Kardynał Ratzinger (1994, s. 58) wyjaśnia:

„Potępienie patosu prowadzi do jego patologizacji, podczas gdy powinno chodzić o jego integrację z całością naszej egzystencji i naszego istnienia przed Bogiem. Podobnie wyrzeczenie się pobożności «patrzenia i zatrzymania się» na korzyść ekskluzywnej, wspólnotowej aktywności, wywołuje falę medytacji, która odcina się od chrześcijaństwa, a nawet odczuwa je jako przeszkodę w prowadzeniu prawdziwego życia religijnego.”.

Nauczanie papieża Benedykta XVI potwierdza istotne znaczenie kultu Boga Serca w życiu Kościoła. Jest wezwaniem dla chrześcijan, by otworzyli się na tajemnicę Boga i Jego niepojętej miłości, by ją chcieli przyjąć i odpowiedzieli na nią miłością. Papież pokazuje, że w Sercu Chrystusa jest centrum chrześcijaństwa. Zachęca do kontemplacji przebitego boku Odkupiciela. Tajemnica Najświętszego Serca Pana Jezusa wskazuje na wrażliwą, serdeczną, współodczuwającą i współcierpiącą miłość Boga, która najpełniej objawia się w krzyżu Zbawiciela. Doświadczenie tej miłości stanowi siłę przemieniającą egzystencję człowieka. Chrystus, który z miłości oddaje swoje życie w ofierze, jest zarazem Sercem świata.

Z przeprowadzonych analiz wynika, że nauczanie Benedykta XVI mówiące o tajemnicy Serca Jezusa w dużej mierze bazuje na jego wcześniejszych dziełach. Ponadto w wypowiedziach papieża można zauważyć wyraźne powtórzenia treści zawartych w tekstach napisanych przed wyborem na Stolicę Piotrową. Stwierdzenie Benedykta XVI o Sercu Jezusa jako istocie chrześcijaństwa jest już obecne w artykule z 1981 roku zatytułowanym *Tajemnica Wielkiej Nocy jako najgłębsza treść i podstawa kultu Serca Jezusowego*. Tekst ten powstał z okazji dwudziestopięciolecia ogłoszenia encykliki *Haurietis aquas* Piusa XII. Natomiast dokładnie 25 lat później – z racji pięćdziesiątej rocznicy ukazania się tejże encykliki – papież Benedykt XVI napisał list do przełożonego generalnego Towarzystwa Jezusowego, ukazując znaczenie poznawania, doświadczenia i kontemplacji miłości Serca Jezusa oraz świadczenia o niej wobec ludzi. Wyraźnie widać, że encyklika *Haurietis aquas* jest więc ważnym punktem odniesienia dotyczącym kultu Najświętszego Serca Jezusa w doktrynie Benedykta XVI, jak i w jego wcześniejszej myśli teologicznej.

Benedykt XVI zostaje nazwany teologiem Serca Jezusa (Kirby, 2006, s. 49). Mark Kirby OCist, który tak określa papieża, w podsumowaniu swego artykułu pisze:

„Najświętsze Serce Jezusa to Serce Boga otwarte dla człowieka – to słowo od Boga. Jest ono ludzkim Sercem wywyższonym na krzyżu – jest słowem do Boga. Jest Sercem Kościoła, otwartym dla wszystkich poszukujących, spragnionych, dla każdej zagubionej owcy, która czeka, by ją odnaleźć i doprowadzić do domu – jest ono słowem dla świata. Najświętsze Serce Jezusa jest pełnym i nieodwołalnym przesłaniem Ojca skierowanym do nas. Zawiera wszystko, co kiedykolwiek moglibyśmy lub potrzebowalibyśmy powiedzieć Ojcu. Jest wszystkim, co powinniśmy powiedzieć sobie nawzajem i co powinniśmy powiedzieć światu.” (tamże, s. 52).

Zdania te wyrażają zarazem przesłanie nauczania Benedykta XVI dotyczące misterium Najświętszego Serca Jezusa.

Bibliografia:

- Benedykt XVI. (2005). *Encyklika Deus caritas est*. Kraków: Wydawnictwo Księży Sercanów.
- Benedykt XVI. (2006a). List do przełożonego generalnego Towarzystwa Jezusowego z okazji 50. rocznicy ogłoszenia encykliki „Haurietis aquas”: Poznawać miłość Serca Jezusa i świadczyć o niej wobec ludzi, 15 V 2006. *OsRomPol* 9-10, s. 4-6.
- Benedykt XVI. (2006b). Homilia wygłoszona na Placu Piłsudskiego w Warszawie, 26 V 2006. W: *Trwajcie mocni w wierze* (s. 55-61). Kraków: Wydawnictwo św. Stanisława BM.
- Benedykt XVI. (2006c). Rozważanie przed modlitwą Anioł Pański: Serce Jezusa mówi o miłości Boga do ludzi, 25 VI 2006. *OsRomPol* 9-10, s. 47.
- Benedykt XVI. (2008a). *Mysli duchowe*. Poznań: W drodze.
- Benedykt XVI. (2008b). Rozważanie przed modlitwą Anioł Pański: Chrystus - Serce świata, 1 VI 2008. *OsRomPol* 7-8, s. 43.
- Benedykt XVI. (2009). Nieszpory na rozpoczęcie Roku Kapłańskiego: Tajemnica miłości Boga do ludzi, 19 VI 2009. *OsRomPol* 9, s. 36-38.
- Benedykt XVI. (2010). Homilia podczas Mszy św. na zakończenie Roku Kapłańskiego: Pomóż nam, kapłanom, przekazywać ludziom Twoje światło w mrocznych czasach, 11 VI 2010. *OsRomPol* 8-9, s. 35-38.
- Kirby, M. (2006). Serce Jezusa w teologii Benedykta XVI. *OsRomPol* 3, s. 49-52.
- Pius XII. (1956). *Encyklika Haurietis aquas*. Londyn: Katolicki Ośrodek Wydawniczy „Veritas”.
- Ratzinger, J./Benedykt XVI, Balthasar H. U. von. (2007). *Maryja w tajemnicy Kościoła*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Ratzinger, J./Benedykt XVI. (2007). *Jezus z Nazaretu. Część 1: Od chrztu w Jordanie do Przemienienia*, Kraków: Wydawnictwo M.
- Ratzinger, J. (2001). *Bóg i świat. Wiara i życie w dzisiejszych czasach. Z kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Peter Seewald*. Kraków: Znak.
- Ratzinger, J. (1986). *Służyć prawdzie. Mysli na każdy dzień*. Wrocław: Tum.
- Ratzinger J. (1994). *Tajemnica Jezusa Chrystusa*. Kielce: Wydawnictwo Jedność.
- Szymik, J. (2019). *Prawda i mądrość. Przewodnik po teologii Benedykta XVI*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Szymik, J. (2010). *Theologia Benedicta. Tom 1*. Katowice: Księgarnia św. Jacka.
- Szymik, J. (2012). *Theologia Benedicta. Tom 2*. Katowice: Księgarnia św. Jacka.

THE MYSTERY OF THE HEART OF JESUS AS THE ESSENCE OF CHRISTIANITY ACCORDING TO BENEDICT XVI

SUMMARY

The article presents this teaching of the pope Benedict XVI, which deals with the mystery of the Heart of Jesus. Benedict XVI remarks that the essence of Christianity is expressed in the Heart of Jesus. The mystery of the most holy Heart of Jesus shows the sensitive, sincere, sympathetic and compassionate love of God, which reveals itself mainly in the cross of the Redeemer. The experience of this love is a force which changes human's existence. Benedict XVI shows that the task of Christians is to intensify the connection with the Heart of Jesus – this connection should reinvigorate their faith in the saving love of God.

Article submitted: 16.12.2019; accepted: 14.03.2020.